

Sygn. akt **IV Ka 238/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Marzec

Protokolant: Kamila Michalak

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Ilony Talar

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2013 r.

sprawy **Z. J.**

oskarżonego z art. 244 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 18 grudnia 2012 r. sygn. akt II K 1043/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. D. kwotę 516,60 (pięciuset szesnastu i 60/100) złotych, w tym 96,60 (dziewięćdziesięciu sześciu i 60/100) złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu przed Sądem Okręgowym jako drugą instancją,

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IV Ka 238/13

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Goleniowie wyrokiem z dnia 18 grudnia 2012 r.

(II K 1043/12) uznał oskarżonego Z. J. za winnego tego, że:

w dniu 12 czerwca 2012 r. około godz. 12.30 na drodze publicznej w G. kierował rowerem, czym nie zastosował się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 6.11.2008 r. sygn. akt VI K 478/08 środka karnego w postaci zakazu prowadzenia rowerów w ruchu lądowym na okres 5 lat,

i na podstawie art. 244 kk wymierzył mu za ten czyn karę 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Przyznał wynagrodzenie obrońcy z urzędu.

Zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości obrońca oskarżonego zarzucając mu:

- obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 7 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób sprzeczny z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego, co skutkowało uznaniem konsekwentnych i przekonujących wyjaśnień oskarżonego Z. J. za niewiarygodne oraz przyznaniem wiarygodności wzajemnie niezgodnym i nieprecyzyjnym zeznaniom świadków R. G. i M. K.,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku polegający na mylnym założeniu, że oskarżony Z. J. 12 czerwca 2012 r. kierował rowerem na drodze publicznej w G. przy ul. (...), a następnie przy ul. (...), czym nie zastosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Goleniowie z 06 listopada 2008 r. w sprawie o sygn. akt VI K 478/08 środka karnego w postaci zakazu prowadzenia rowerów,
- rażąco niewspółmierność orzeczonej rodzajowo kary pozbawienia wolności zamiast kary grzywny, za której wymierzeniem na zasadzie art. 58 §3 kk przemawiają jego warunki osobiste, w tym stan zdrowia i postawa oraz okoliczności popełnienia przypisanego czynu zakazujące traktować go jako społecznie szkodliwy w stopniu co najmniej nieznacznym.

Wskazując na powyższe wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu,

ewentualnie

- zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez orzeczenie wobec oskarżonego, w miejsce kary 2 miesięcy pozbawienia wolności, kary grzywny w wymiarze 10 stawek dziennych po 10 zł każda stawka,

bądź

- uchylene zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Objęła ona zakresem zaskarżenia całość wyroku, pomimo ewidentnych dowodów winy oskarżonego, z którymi jego, kwestionujące sprawstwo wyjaśnienia, stały w jaskrawej sprzeczności.

Na wstępie w związku z eksponowaniem w apelacji (już w treści zarzutu podnoszącego obrazę art. 7 kpk) konsekwencji wyjaśnień Z. J. podnieść należy,

że trudno przypisywać taką cechę relacjom oskarżonego, który tylko raz złożył wyjaśnienia – w toku postępowania sądowego – bowiem w postępowaniu przygotowawczym odmówił ich składania, korzystając z przysługującego mu w tym zakresie prawa.

Przy tym wersja oskarżonego zaprezentowana przed sądem sprowadzała się li tylko do prostego zaprzeczania swemu sprawstwu i utrzymywania, że w ogóle nie jeździł rowerem i nikt go nigdzie nie zatrzymywał.

Takiej treści wyjaśnienia oskarżonego nie mogły być też dla Sądu merytorycznego przekonujące, a tym samym wiarygodne, skoro dysponował obciążającymi oskarżonego dowodami potwierdzającymi, iż w czasie i miejscu wskazanym w zarzucie aktu oskarżenia Z. J. wbrew zakazowi prowadzenia rowerów poruszał się rowerem, i na „gorącym uczynku” tego występku został zatrzymany.

Skarżący nadmiernie eksponuje, jak to określa „nieścisłości i niekonsekwencje” w zeznaniach funkcjonariusza policji R. G. na obu etapach postępowania, które były w rzeczywistości pozorne, a przy tym w pełni wy tłumaczalne upływem czasu, sposobem przesłuchiwania, wielością tego typu zdarzeń w przebiegu służby w policji, a nawet w konkretnym dniu kontroli oraz tym, że świadek ta w przeciwieństwie do drugiego funkcjonariusza policji M. K. nie znała wcześniej Z. J. i zatrzymywała go po raz pierwszy. Przy czym różny sposób określania (opisywania) przez nią miejsca zatrzymania oskarżonego nie może jeszcze świadczyć, iż jej zeznania są w tym zakresie sprzeczne, gdyż w istocie chodzi w nich o to samo miejsce.

Jak słusznie zauważa apelujący, odczytanie R. G. notatki urzędowej jej autorstwa, której treść została przez nią potwierdzona przed sądem nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, kiedy, gdzie, jakimi ulicami poruszał się Z. J. rowerem, w jakich okolicznościach go zatrzymano.

Nic nie sprzeciwia się przyjęciu, a zwłaszcza zasady logiki i doświadczenia życiowego, że widząc oskarżonego na rozprawie w dniu 27.11.2012 r., kiedy to została przesłuchana w charakterze świadka, świadek mogła sobie przypomnieć pewne szczegóły interwencji (to jest czym oskarżony usprawiedliwiał jazdę rowerem, mimo aktywnego zakazu).

Całkowicie gołosłownym pozostało stwierdzenie apelującego, odnoszące się do rzekomego braku zgodności zeznań M. K. i R. G., gdyż nie wiadomo, co konkretnie skarżący miał tu na myśli.

Próbując zdyskredytować wiarygodność R. G., obrońca nie wskazał w czym upatruje niewiarygodności zeznań drugiego świadka M. K. – w równym stopniu istotnych co zeznania R. G., z którą świadek ten dokonywał zatrzymania znanego mu z wcześniejszej kontroli Z. J..

Analiza zeznań R. G. i M. K. nie wskazuje na zachodzące w nich rozbieżności, co zapewne spowodowało ogólnikowość twierdzeń apelującego w tej kwestii.

Reasumując, stwierdzić należy, że uwzględniająca wszystkie dyrektywy z art. 7 kpk ocena materiału dowodowego doprowadziła Sąd I instancji do bezbłędnych ustaleń faktycznych oraz prawnych, a to powodowało brak podstaw do uwzględnienia wniosków apelacji zmierzających do uniewinnienia oskarżonego lub uchylecia zaskarżonego wyroku.

Również i do sformułowanego w środku odwoławczym, na wypadek nieuwzględnienia tych dwóch wniosków, zarzutu rażącej niewspółmierności kary i związanego z nim wniosku o zmianę jej rodzaju nie można się było przychylić.

Zastosowanie wobec oskarżonego innej rodzajowo kary niż wymierzona mu niemal w minimalnym ustawowym rozmiarze kara pozbawienia wolności nie jest możliwe, a jednocześnie te same względy sprzeciwiają się warunkowemu zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności. Wielokrotna karalność oskarżonego w nieodległym czasie za przestępstwa z art. 178a §2 kk i art. 244 kk – podobne do obecnie mu przypisanego, stanowi wystarczającą przeszkodę ku temu.

Należy zauważyć, że w sprawach Sądu Rejonowego w Goleniowie II K 551/10 i II K 1222/10 Z. J. był skazany za ciągi przestępstw z art. 244 kk.

Sąd Rejonowy analizując tę karalność i rodzaj wcześniej orzekanych wobec oskarżonego kar, słusznie sięgnął po karę pozbawienia wolności i to bez warunkowego zawieszenia jej wykonania z uwagi na jego wyjątkową niepoprawność i uparte permanentne naruszanie przezeń porządku prawnego.

Takie nastawienie psychiczne oskarżonego potwierdza też opinia sądowo-psychiatryczna, w której biegli stwierdzili, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że popełni on taki czyn ponownie.

Sięgnięcie wobec oskarżonego po kary łagodniejsze jak grzywna czy kara ograniczenia wolności, byłoby niczym nieuzasadnionym wyrazem pobłażliwości dla niepoprawnego sprawcy.

Dodatkowo należy zauważyć, że wniosek obrońcy zawiera postulat orzeczenia względem Z. J. symbolicznej wręcz grzywny w minimalnym ustawowym rozmiarze 10 stawek dziennych po 10 zł każda, albowiem apelujący zdaje sobie niewątpliwie sprawę, że mizerna kondycja majątkowa oskarżonego sprzeciwia się orzekaniu tego rodzaju kary w ogóle jako, że prowadziłoby to do naruszenia dyrektywy z art. 58 § 2 kk.

Nie przychylając się tym samym do żadnego z zarzutów i wniosków apelacji, zaskarżony nią wyrok utrzymano w mocy na podstawie art. 437 §1 kpk.

Wynagrodzenie należne obrońcy z urzędu za udzieloną oskarżonemu pomoc prawną świadczoną przed Sądem Okręgowym jako Sądem II instancją, przyznano po myśli §14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 163 poz. 1348 ze zm.).

Kierując się złą sytuacją materialną oskarżonego zwolniono go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, co znajduje oparcie w przepisie art. 624 §1 kpk.

J.D.